

Sygn. akt **IC 2035/20**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2022 roku

Sąd Rejonowy w Kielcach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Agnieszka Gołuchowska
Protokolant:	Stażysta Katarzyna Piątek

po rozpoznaniu w dniu 9 czerwca 2022 roku w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa P. K.

przeciwko (...) Towarzystwo (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Towarzystwo (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda P. K. kwotę 18 355,00 zł (osiemnaście tysięcy trzysta pięćdziesiąt pięć złotych 00/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 10 lipca 2019 roku do dnia zapłaty;

II. umarza postępowanie w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego (...) Towarzystwo (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda P. K. kwotę 34,16 zł (trzydzieści cztery złote 16/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć od powoda P. K. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Kielcach kwotę 678,47 zł tytułem zwrotu wydatków

V. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Towarzystwo (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Kielcach kwotę 319,28 zł tytułem zwrotu wydatków

sędzia Agnieszka Gołuchowska

Sygn. akt **IC 2035/20**

UZASADNIENIE

Pozwem z 2 grudnia 2020 r. P. K. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Towarzystwa (...) z siedzibą w W. (obecnie A. (...) Towarzystwo (...) w W.) kwoty łącznej 4 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za zniszczone plody rolne i oraz kosztów sądowych.

W uzasadnieniu żądania wskazał, że dochodzona kwota wynika z roszczenia odszkodowawczego, w ramach łączącej strony umowy ubezpieczenia, za uszkodzone kwiaty jabłoni i załączki owoców na poziomie 71% - 89 %. Powód nadmieniał, iż skierował do pozwanego pismo z wezwaniem do uznania odpowiedzialności za szkody zgłoszone z polisy nr (...) i dobrowolne wypłacenie świadczenia. W związku z brakiem satysfakcjonującej odpowiedzi skierował pismo do Rzecznika (...). Mimo stanowiska Rzecznika (...), pozwany nie zmienił swojej decyzji. (k. 2-7)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Zakwestionował roszczenie co do zasady jak i wysokości. Przyznał, że strony łączyła umowa ubezpieczenia, której przedmiotem było ubezpieczenie drzew i krzewów owocowych od ryzyka przymrozków wiosennych, ujemnych skutków przezimowania, gradobicia. Pozwany wskazał, iż ubezpieczenie sadów owocowych nie obejmowało swoją ochroną plonów a jedynie nasadzenia drzew i krzewów, co jednoznacznie wynika z polisy nr (...). W toku likwidacji szkody pozwany ustalił, iż uszkodzeniu uległy jedynie zawiązki owoców a nie zaś nasadzenia. (k.32-36).

W piśmie z dnia 10 czerwca 2021 r. powód rozszerzył powództwo o kwotę 52 767,40 zł, co łącznie daje kwotę 56 767,40 zł. W uzasadnieniu wskazał, iż ubezpieczyciel zawierając polisę zatwierdził wydajność deklarowaną na poziomie 2000 i cenę 8 zł za kg. Wyjaśnił, że suma ubezpieczenia została obliczona przez pozwanego w następujący sposób:

- 3,38 ha x 2000(wydajność) = 6760 x 8 zł = 54 080 zł

- 0,81 ha x 2000(wydajność) = 1620 x 8 zł = 12 960 zł

- 0,44 ha x 2000(wydajność) = 880 x 8 zł = 7040 zł.

Zakres szkody ustalony przez powoda na podstawie wyliczeń uszkodzeń pozwanego – karta szkody nr (...) wynosi:

-89,47 % z kwoty 54 080 zł = 48 385,37 zł – 10 % (udział własny) = 43 546,83 zł

- 75 % z kwoty 12 960 zł = 9 720 zł – 10% (udział własny) = 8 748 zł

- 70,59 % z kwoty 7 040 zł = 4 969,53 zł – 10% (udział własny) = 4 472,57 zł

Co łącznie daje kwotę 56 767,40 zł. (k. 306-309)

Pełnomocnik powoda pismem procesowym z dnia 9 lutego 2022 r. oświadczył, że ogranicza rozszerzone powództwo do kwoty wyliczonej przez biegłego tj. 18 355 zł, w pozostałej części zrzekł się roszczenia. (k.401)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód P. K. jest właścicielem nieruchomości rolnej o powierzchni 6,4700 ha położonej w miejscowości B. Kapitulne oznaczonej jako działki nr (...) dla której Sąd Rejonowy w Kielcach prowadzi księgę wieczystą (...)

Dowód: akt notarialny Rep. (...) (k.108-112)

Powód zajmuje się sadownictwem drzew jabłoni. Wolą powoda było zawarcie ubezpieczenia dotyczącego skutków przymrozków obejmujące zarówno drzewa jak i kwiatostan i owoce.

Powód zawarł umowę pozwanym z uwagi na pozyskanie informacji, że część funduszy jest przeznaczona od rządu na dopłaty, które mają ochronić plantację przed przymrozkami czy gradem.

Powoda i pozwanego w okresie od 24 listopada 2017 do 4 listopada 2020 roku łączyła umowa ubezpieczenia „Bezpieczne U. i zwierzęta” potwierdzona polisami nr (...), nr (...), nr (...). Każda z tych umów dotyczyła gospodarstwa mieszczącego się w B., ul. (...) i obejmowała działki (...) z uprawą drzew i krzewów owocowych na powierzchni 3,38 ha, 683 z uprawą drzew i krzewów owocowych na powierzchni 0,81 ha, 885 z uprawą drzew i krzewów owocowych

na powierzchni 0,44 ha. Umowa dotyczyła ubezpieczenia bezpieczne uprawy i zwierzęta w ramach (...). Powód oświadczył, iż zapoznał się z ogólnymi warunkami ubezpieczenia upraw rolnych (...).

dowód: polisa nr (...) (k. 138,164-167); polisa nr (...) (k. 106-107); polisa nr (...) (k.139 k.209,224-225), zeznania powoda (k.140-140v,421), zeznania świadka E. K. (k. 141-141v)

Zgodnie z § 3 ust. 1 ogólnych warunków obowiązkowego oraz dobrowolnego dotowanego ubezpieczenia upraw rolnych (...) „umowy ubezpieczenia zawierane na podstawie niniejszych OWU obejmują uprawy:11) drzew i krzewów owocowych” w dalszej części §3 ust. 2 „Umowa ubezpieczenia obejmuje uprawy roślin, o których mowa w ust. 1, uprawianych w plonie głównym, przy czym za plon główny uznaje się w przypadku: 6) drzew i krzewów owocowych oraz truskawek – owoce lub całe nasadzenia ..” Zakres ubezpieczenia w §4 w/w ogólnych warunkach wskazuje, iż „obowiązkowym mogą zostać objęte uprawy, o których mowa w §3 ust. 1, znajdujące się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, w miejscu wskazanym w umowie ubezpieczenia, od zasiewów lub wysadzenia do ich zbioru-od ryzyka wystąpienia szkód spowodowanych przez: powódź, grad, suszę, ujemne skutki przezimowania lub przymrozki wiosenne.” I dalej wskazuje „Towarzystwo odpowiada za szkody objęte ochroną ubezpieczeniową jeżeli szkody spowodowane przez huragan, powódź, grad, ujemne skutki przezimowania, przymrozki wiosenne, deszcz nawalny, piorun, obsunięcie się ziemi, lawinę w plonie głównym wyniosą co najmniej 10%...”

dowód: ogólne warunki obowiązkowego oraz dobrowolnego dotowanego ubezpieczenia upraw rolnych „Bezpieczne uprawy” (k. 43-48)

Powód wystąpił z wnioskiem o uznanie szkód powstałych w wyniku gradobicia, przymrozków wiosennych oraz ujemnych skutków przezimowania w wyniku zdarzenia w dniu 26 maja 2018 r. i po przeprowadzeniu postępowania odszkodowawczego pozwany uznał szkodę i przyznał odszkodowanie w kwocie 38 404,80 zł

(dowód: - akta szkody nr (...) k.168-174)

W dniu 9 czerwca 2019 r. powód zgłosił szkodę, która obejmowała okres z 7 na 8 maja 2019 r., w wyniku przymrozku doszło do uszkodzenia kwiatów jabłoni i załączków owoców. Pozwany po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego poinformował powoda w piśmie z 11.06.2019 r. o odmowie wypłaty świadczenia z tytułu szkody uzasadniając, iż kwiatostan, jako załączek owocu nie jest plonem głównym i nie jest objęty ubezpieczeniem zgodnie z § 4 ust 6 ogólnych warunków ubezpieczenia.

W związku z uszkodzeniami kwiatów i pąków kwiatowych jabłoni wobec przymrozków w dniach 15-22 kwietnia 2020 roku powód zgłosił szkodę pozwanemu. (...) Towarzystwo (...) z siedzibą w W. po analizie zgłoszenia wydał decyzję o odmowie wypłaty świadczenia z tytułu szkody. Podtrzymując wcześniejsze stanowisko, iż polisa obejmuje nasadzenia drzew i krzewów, a zgłoszone szkody dotyczyły kwiatów i załączków.

dowód: akta szkody (k.43-118,144-301) w tym: decyzja o odmowie wypłaty świadczenia z dnia 11.06.2019 r. z załącznikami (k.55-102); formularz zgłoszenia szkody z dnia 17.05.2019 r. k.103-105)

Powód w dniu 1 lipca 2020 roku wezwał pozwanego do uznania odpowiedzialności wynikających z przedmiotowej szkody. Pozwany pomimo reklamacji od decyzji konsekwentnie odmawiał uznania swojej odpowiedzialności.

Dowód: mail z 1.07.2020 r. (k.11), pismo z 23.07.2020 r. (k.12), mail z 31.07.2020 r. (k.11), pismo z 28.08.2020 r. (k.14)

Powód, w związku z brakiem zmiany stanowiska ubezpieczyciela, zwrócił się pismem z dnia 3 września 2020 r. do Rzecznika (...) o podjęcie interwencji w sprawie. W odpowiedzi Rzecznik wskazał, na konieczność ponownego zbadania sprawy i przeprowadzenia kontroli.

dowód: wniosek o podjęcie czynności (k.15-20), pismo Rzecznika (...)40. (...)2020.NK z dnia 02.10.2020 r. (k. 21-22v), pismo pozwanego z 22.10.2020 r. (k.23-24), pismo Rzecznika (...) (k.25-26)

W opiniowanym gospodarstwie, z uwagi na dobre warunki glebowe (II i IIIa klasa bonitacyjna gruntów), poprawny stan fitosanitarny sadu jabłoniowego, właściwą ochronę sadu przed chorobami i szkodnikami, stosowane nawożenie oraz wieloletnie doświadczenie w prowadzeniu sadu, szacuje, że gdyby nie wystąpiło zjawisko przymrozków wczesnych, powód mógł osiągnąć plony jabłek w granicach 30-35 ton z 1ha, tj. na poziomie wyższym od przeciętnego w województwie (...).

Wrażliwość na przymrozki zależy od fazy fenologicznej, w której wystąpił przymrozek. Zależnie przemarzają w temperaturze od -3°C, liście wokół kwiatów od -5°C, różowe pąki kwiatowe przemarzają w temperaturze -4°C, kwiaty w pełni rozwinięte ulegają uszkodzeniu w temperaturze od -2°C, natomiast zawiązki owocowe ulegają uszkodzeniu już w temperaturze -1, -1,7°C.

Z powodu przymrozków wiosennych w opiniowanym przypadku mogło dojść do zmniejszenia plonu w granicach 20-40%.

Wartość strat poniesionych przez powoda, powstałych w wyniku wystąpienia przymrozków wiosennych w nocy z 7 na 8 maja 2019 r. na działkach w B. oznaczonych numerami: 885, 683 i 670/7 o łącznej powierzchni 4,63 ha wynosi łącznie 18 355 zł.

Dowód; opinia biegłego K. P. (k.372-391)

Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o powołane dokumenty, albowiem nie wzbudziły one wątpliwości Sądu co do swojej prawdziwości i autentyczności. Nadto sąd oparł się na wiarygodnych zeznaniach powoda i świadka E. K..

Jeżeli chodzi o ustalenie wysokości szkody, sąd oparł się na wnioskach z opinii biegłego K. P. (1). W sporządzonej opinii, biegły wskazał sposób wyliczenia wartości odszkodowania za poniesione szkody w wyniku wiosennych przymrozków, który, co wymaga podkreślenia, nie został skutecznie zakwestionowany przez żadną ze stron.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie .

Zgodnie z art. 805 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, to na ubezpieczycielu ciąży obowiązek należytego i starannego przeprowadzenia likwidacji szkody. W wyroku z dnia 26.01.2006 r. (sygn. akt: V CSK 90/05), Sąd Najwyższego podkreślił, iż „umowa ubezpieczenia pełni funkcję ochronną i przy wykładni jej postanowień przez zakład ubezpieczeń per fas et nefas możliwości uchylenia się od świadczenia na rzecz ubezpieczonego jest – zdaniem SN – nie tylko niezgodne z celem ubezpieczenia, lecz także stanowi akt nielojalności i złej wiary, który nie zasługuje na ochronę prawną.” W podobnym tonie wypowiedział się również Sąd Apelacyjny w Krakowie, który w uzasadnieniu do swojego wyroku z dnia 12.07.2018 r. (sygn. akt: I ACa 1595/17) wskazał, iż „z uwagi na to, że umowa ubezpieczenia pełni funkcję ochronną, to z tej przyczyny miarodajny do wykładni jej postanowień, powinien być przede wszystkim punkt widzenia tego, „kto jest chroniony”.” Należy wskazać również przywołany przez Rzecznika (...) wyrok SN z dnia 21.01.2004 r. (sygn. akt IV CK 366/2002), w którym Sąd wyraził pogląd, że: „ponieważ ogólne warunki ubezpieczenia oraz umowa ubezpieczenia powinny być formułowane jednoznacznie i w sposób zrozumiały, to stosownie do unormowania art. 385 § 2 k.c. postanowienia niejednoznaczne interpretuje się na korzyść ubezpieczającego lub uprawnionego z umowy ubezpieczenia (konsumenta). Dotyczy to również obciążenia ubezpieczających niekorzystnymi konsekwencjami wadliwej i niedbałej redakcji zawartej umowy.”

Pozwany przygotowując umowę oraz warunki ogólne umowy, powinien skonstruować je tak, aby były zrozumiałe dla każdego i nie budziły zastrzeżeń co do warunków umowy.

Zgodnie z treścią art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, odwołując się do teorii adekwatnego związku przyczynowego. Natomiast z § 2 tego przepisu wynika, że w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł (*damnum emergens*), oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (*lucrum cessans*), a zatem przepis wyraża zasadę pełnego odszkodowania. Ustalenia istnienia i wielkości szkody w danym przypadku dokonuje się za pomocą metody dyferencyjnej, która nakazuje przyjąć za szkodę różnicę między rzeczywistym stanem dóbr poszkodowanego z chwili dokonywania ustaleń a stanem hipotetycznym, jaki istniałby, gdyby do zdarzenia sprawczego nie doszło. Nie ulega wątpliwości, że naprawienie szkody ma zapewnić całkowitą kompensatę doznanego uszczerbku, nie dopuszczając zarazem jednak do nieuzasadnionego wzbogacenia poszkodowanego.

W niniejszej sprawie, to na powódzie jako poszkodowanym ciążył obowiązek zgłoszenia szkody, wykazania, że miała ona miejsce oraz wskazania, jaka jest jej wysokość. W postępowaniu likwidacyjnym poszkodowany ma bowiem niewielkie obowiązki proceduralne, do których należy, oprócz wystąpienia z wnioskiem, przede wszystkim udokumentowanie szkody powstałej na skutek wypadku ubezpieczeniowego, natomiast zasadniczy ciężar tego postępowania spoczywa na zakładzie ubezpieczeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07.08.2003 r. w sprawie IV CKN 387/01).

W ocenie Sądu powód dopełnił temu obowiązkowi. Z zaferowanego bowiem przez niego materiału dowodowego bezspornie wynika wysokość szkody uzasadniająca odpowiedzialność pozwanego.

Podstawą roszczenia był zapis w ogólnych warunkach obowiązkowego oraz dobrowolnego dotowanego ubezpieczenia upraw rolnych (...). Zgodnie z § 3 ust. 1 „umowy ubezpieczenia zawierane na podstawie niniejszych OWU obejmują uprawy:11) drzew i krzewów owocowych” w dalszej części §3 ust. 2 „Umowa ubezpieczenia obejmuje uprawy roślin, o których mowa w ust. 1, uprawianych w plonie głównym, przy czym za plon główny uznaje się w przypadku: 6) drzew i krzewów owocowych oraz truskawek – owoce lub całe nasadzenia ..” Zakres ubezpieczenia w §4 w/ w ogólnych warunkach wskazuje, iż „obowiązkowym mogą zostać objęte uprawy, o których mowa w §3 ust. 1, znajdujące się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, w miejscu wskazanym w umowie ubezpieczenia, od zasiewów lub wysadzenia do ich zbioru od ryzyka wystąpienia szkód spowodowanych przez: powódź, grad, suszę, ujemne skutki przezimowania lub przymrozki wiosenne.” I dalej wskazuje „Towarzystwo odpowiada za szkody objęte ochroną ubezpieczeniową jeżeli szkody spowodowane przez huragan, powódź, grad, ujemne skutki przezimowania, przymrozki wiosenne, deszcz nawalny, piorun, obsunięcie się ziemi, lawinę w plonie głównym wyniosą co najmniej 10%...”

Celem umowy ubezpieczenia mienia jest odpłatne (składki ubezpieczeniowe) gwarantowanie ochrony prawnej podmiotowi, który z przyczyn w umowie przewidzianych (wypadek ubezpieczeniowy) doznał uszczerbku w szeroko pojmowanych dobrach materialnych o "uchwytną" wartość. Ochrona ubezpieczeniowa w tym wypadku polega na świadczeniu odszkodowania, co przejawia funkcję kompensacyjną stosunku. Umowa ubezpieczenia mienia służy zatem interesowi prawnemu związanemu z ryzykiem majątkowym, jakie normalnie ponosi każdy uczestnik codzienności. W dwustronnych zobowiązaniach ubezpieczyciel przyjmuje na siebie ryzyko świadczeń uzasadnionych wypadkiem, na którego zaistnienie nie ma wpływu. Natomiast ubezpieczający ryzykuje uszczerbek majątkowy wynikający z utraty środków przeznaczonych na opłacenie składek, jeżeli do wypadku nie dojdzie. Przytoczone twierdzenia pozwalają przyjąć, że do natury stosunku ubezpieczenia należy przyjmowanie ryzyka ocenianego w skali statystycznego prawdopodobieństwa związanego z wypadkami losowymi, które "uruchamiają" świadczenie ubezpieczyciela służące w omawianych stosunkach ochronie integralności majątku ubezpieczającego (ubezpieczonego). Brak ryzyka powoduje, że umowa ubezpieczenia dotknięta jest bezwzględną nieważnością.

Ubezpieczenie upraw rolnych nie wykazuje, co do istoty takich cech, które uzasadniałyby, z punktu widzenia ważności czynności prawnej, ocenianie go odmiennie od wszelkich innych umów ubezpieczenia mienia. Wyróżnia się ono - poza właściwym mu sposobem ustalania wysokości odszkodowania - także formalną indywidualizacją rzeczowego przedmiotu ubezpieczenia.

Zawarta umowa ubezpieczenia drzew i krzewów owocowych - jabłoni dotyczyła ryzyka przymrozków wiosennych. Niewątpliwie do takiego zdarzenia doszło, o czym świadczą okoliczności faktyczne nie kwestionowane przez żadną ze stron. Nie zaszyły też żadne przesłanki wyłączenia odpowiedzialności pozwanego co do zasady, a zatem powinien ustalić wysokość szkody i odszkodowania w oparciu o zapisy OWU.

Artykuł 385 § 2 zd. 2 k.c., zgodnie z którym postanowienia niejednoznaczne wzorca umowy tłumaczy się (interpretuje) na korzyść konsumenta, stanowi implementację art. 5 zd. 2 dyrektywy 93/13/EWG. Należy jednak zaznaczyć, że reguła interpretacyjna, zgodnie z którą w przypadku nie dość jasnego sformułowania tekstu oświadczenia woli należy dokonywać interpretacji na niekorzyść tego, kto go formułował (in dubio contra proferentem), od dawna jest akceptowana w polskiej doktrynie i w orzecznictwie, zgodnie z tradycją prawa rzymskiego. Uzasadnieniem jest w tym przypadku koncepcja zwiększonego ryzyka tego, kto redaguje tekst (posługuje się tekstem przez kogoś innego zrehabilitowanym) w sytuacji, w której druga strona nie ma pełnej lub żadnej możliwości należytego rozpoznania sensu umowy i wpływania na formułowanie jej treści (zob. Z. Radwański, Wykładnia oświadczeń woli, s. 133 i n.; tenże, w: System PrPryw, t. 2, 2008, s. 85 i n.).

Regulację zbliżoną do art. 385 § 2 zd. 2 KC zawiera art. 15 ust. 5 Ustawy O Działalności Ubezpieczeniowej I Reasekuracyjnej z dnia 11 września 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1844 ze zm.). Przepis ten rozszerza jednak krąg podmiotów, na korzyść których interpretacja jest dokonywana (ubezpieczający, ubezpieczony, uprawniony z umowy ubezpieczenia), ponadto obejmuje tą regułą sformułowania niejednoznaczne zawarte w umowie ubezpieczenia, ogólnych warunkach ubezpieczenia oraz innych wzorcach umowy. Skutkiem akceptacji pierwszego stanowiska jest istotna modyfikacja reguł ogólnych dotyczących wykładni oświadczeń woli, co budzi wątpliwości.

Zarówno powód jak i jego żona - świadek E. K. - zeznali, że ich wolą było objęcie umową ubezpieczenia drzew, kwiatostan i owoce.

W ocenie Sądu argumentacja pozwanego dotycząca interpretacji treści ust 4 § 6 OWU nie zasługuje na akceptację, albowiem jak wynika z literalnej treści odpowiada on, gdy szkody wyniosą co najmniej 10 %

Z powyższego materiału dowodowego bezsprzecznie wynika, że czynności podjęte przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego nie były wystarczające dla rzetelnego ustalenia rozmiaru szkody.

W oparciu o dowód z opinii biegłego sąd ustalił rozmiar szkody na kwotę 18 355 zł.

Na podstawie wyliczeń biegłego inż. K. P. (2) należy przyjąć, iż wysokość odszkodowania za straty wynikłe z powodu wiosennych przymrozków przedstawia się w następujący sposób:

-dla działki nr (...), suma deklарowanego ubezpieczenia wynosiła 7 040 zł przyjęto straty na poziomie 20%, zatem straty w plonie jabłek wynoszą 1 408 zł, koszty nie poniesione 669 zł, co daje straty równe 739 zł, udział własny przyjęto na poziomie 10% tj. 74 zł. Zatem wartość strat po odliczeniu udziału własnego wynosi 655 zł.

-dla działki nr (...), suma deklарowanego ubezpieczenia wynosiła 12 960 zł przyjęto straty na poziomie 20%, zatem straty w plonie jabłek wynoszą 2 592 zł, koszty nie poniesione 1 231 zł, co daje straty równe 1 361 zł, udział własny przyjęto na poziomie 10% tj. 136 zł. Zatem wartość strat po odliczeniu udziału własnego wynosi 1225 zł.

-dla działki nr (...), suma deklарowanego ubezpieczenia wynosiła 64 080 zł przyjęto straty na poziomie 40%, zatem straty w plonie jabłek wynoszą 25 632 zł, koszty nie poniesione 7 338 zł, co daje straty równe 18 294 zł, udział własny przyjęto na poziomie 10% tj. 1 829 zł. Zatem wartość strat po odliczeniu udziału własnego wynosi 16 465 zł.

Biegły zauważył również, że na podstawie §15 ust. 3 pkt. 2 OWU, ubezpieczyciel zobowiązany był do określenia w procentach stopnia zmniejszenia plonu na gruncie (tj. w czasie oględzin) w oparciu o analizę uszkodzeń roślin, jednak tego nie dokonał. W protokole z likwidacji szkody brak jest wyliczeń ubezpieczyciela dotyczących procentowej oceny uszkodzeń kwiatów, chociaż są wyniki poszczególnych prób oraz brak jest wyliczonego przez likwidatora procentu

szkody w plonie. Ponadto biegły podnosi, iż w protokole oględzin brak jest zapisów, by dokonano oceny zawiązków owoców, które są widoczne na fotografiach, wykonanych po upływie 3-tygodni od chwili zdarzenia. ***W praktyce jest tak, że nawet kiedy powstaną z kwiatów zawiązki owoców, na które oddziaływały niskie temperatury, to ich stan nie gwarantuje, że wszystkie będą plonować, a w opiniowanym przypadku mogło z tego powodu dojść do opadania zawiązków owoców w czerwcu 2019 r.***

Biegły wskazał, że nie można precyzyjnie określić na podstawie akt sprawy, jakie ceny jabłek powód uzyskiwał ze sprzedaży jabłek w 2019 roku, dlatego też w wyliczeniach przyjęto notowane w IV kwartale 2019 roku, średnie ceny na krajowych rynkach hurtowych, które notowano na kwoty 1,60 – 2,00 zł/kg. W ocenie biegłego należy uznać je, jako te które są możliwe do osiągnięcia, a ceny deklarowanych jabłek w polisie ubezpieczeniowej były o połowę niższe od średnich cen na rynkach hurtowych.

Jak wynika z opinii biegłego z powodu przymrozków wiosennych w opiniowanym przypadku mogło dojść do zmniejszenia plonu w granicach 20-40%. W związku z obniżeniem plonu a tym samym zbioru jabłek w granicach 20-40% powód poniósł wszystkie koszty pośrednie takie jak podatki, ubezpieczenia maszyn rolniczych, upraw i inne koszty gospodarcze, co stanowi ok. 10% kosztów bezpośrednich, poniósł również koszty specjalistyczne: nawożenie, chemiczna ochrona sadu przeciwko chwastom, chorobom i szkodnikom, cięcie drzew, itp. Biegły podkreśla, że powód w związku ze zmniejszeniem plonu nie poniósł części kosztów bezpośrednich takich jak: ręczny zbiór, transport owoców do przechowalni, przechowywanie oraz sortowanie i przygotowanie do sprzedaży w odniesieniu do tych partii owoców, które były sprzedawane wiosną 2020 r. Koszty te mogły stanowić 7-10% kosztów bezpośrednich.

W myśl zapisów OWU szkoda przekroczyła rozmiar 10 %, co wskazuje na odpowiedzialność biegłego.

Skoro tak wyliczone przez biegłego straty dają łącznie kwotę 18 355 zł, taką kwotę zasądono od pozwanego na rzecz powoda.

O odsetkach od zasądzonych świadczenie sąd orzekł, zgodnie z żądaniem pozwu, na podstawie art. 817 § 1 k.c., który stanowi, że ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku, dlatego też powództwo w zakresie oznaczonym pozwem zostało oddalone. Mając na względzie, że pozwany w dniu 11.06.2019 roku odmówił spełnienia świadczenia po upływie 30 dni tj. 10 lipca 2019 roku pozostawał w zwłoce ze spełnieniem świadczenia.

Mając powyższe na względzie na mocy powołanych przepisów prawa należało orzec jak w pkt. I wyroku.

Stosownie do treści art. 203 § 1 k.p.c., pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia – aż do wydania wyroku. Pozew cofnięty nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa. Wobec cofnięcia powództwa ze zrzeczeniem się roszczenia ponad kwotę 18 355 zł z odsetkami, w tym zakresie sąd umorzył postępowanie zgodnie z art. 355 k.p.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z zasadą stosunkowego rozliczenia kosztów procesu, strony powinny ponieść jego koszty w takim stosunku, jakim przegrały sprawę. Sąd miał przy tym na uwadze, że cofnięcie pozwu ponad kwotę 18 355 zł z odsetkami, nie było następstwem zaspokojenia roszczenia przez powoda ale nastąpiło w związku z treścią opinii biegłego a zatem w tej części należy uznać powoda za stronę przegrującą. Powód uległ zatem w swoim żądaniu w 68 %, pozwany zaś przegrał sprawę w 32 %.

Koszty procesu wyniosły po stronie powoda 3755,37 złotych (opłata od pozwu w kwocie 200 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 900 złotych, opłata skarbową od złożonego dokumentu pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych, opłata od modyfikacji powództwa 2638,37 zł) a po stronie pozwanego w kwocie 1717 złotych (wynagrodzenie pełnomocnika z opłatą skarbową oraz zaliczka na poczet opinii biegłego 800 zł). Zgodnie z wyżej wskazaną zasadą, powodowi przysługują 1201,72 złotych (3755,37 złotych x 32 %), pozwanemu zaś 1167,56 zł (1717 zł x 68 %). Po wzajemnej kompensacji powodowi należał się zwrot różnicy, to jest kwoty 34,16 złotych, którą to kwotę Sąd zasądził na jego rzecz od pozwanego.

O nieuiszczonych kosztach sądowych, obejmujących wydatki w zakresie kosztów opinii biegłego w kwocie 997,76 złotych, Sąd orzekł stosownie do wyniku procesu na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 § 1 k.p.c. tj. co do kwoty 319,28 zł obciążył nimi pozwanego, zaś co do kwoty 678,47 zł nakazał pobrać je od powoda.

sędzia Agnieszka Gołuchowska